

Serbowie zaczynają secesję z Bośni i Hercegowiny?

13 grudnia 2021

Parlament Republiki Serbskiej, czyli serbskiego terytorium wchodzącego w skład Bośni i Hercegowiny, przegłosował kolejne kroki przybliżające ją do secesji. Bośniaccy Serbowie tym samym wycofują się głównie ze struktur siłowych wspólnego państwa. Kilka tygodni temu serbski przywódca Milorad Dodik ogłosił chęć opuszczenia „upadłego państwa”.



Ustawodawcy 49 głosami za i trzema przeciw opowiedzieli się za wszczęciem nowych procedur dotyczących bośniackich Serbów. Dotyczą one wycofania się ich ze struktur Bośni i Hercegowiny, a przede wszystkim armii, służb bezpieczeństwa, systemu podatkowego i sądownictwa. Głosowanie zostało jednak zbojkotowane przez opozycję.

Milorad Dodik, serbski członek prezydencji Bośni i Hercegowiny, nazwał historyczną piątkową decyzję parlamentu Republiki Serbskiej. Ma ona bowiem wzmocnić strukturę serbskiego mini-państwa, powstałego na mocy porozumień pokojowych z 1995 roku.

Ponadto przywódca bośniackich Serbów nazwał Bośnię i Hercegowinę „państwem na papierze”. Z tego powodu zamierza dążyć do przeprowadzenia referendum w sprawie stworzenia przez Republikę Serbską własnej armii, służby bezpieczeństwa, wyższego wymiaru sprawiedliwości i organów podatkowych. Dodatkowo konieczne ma być opracowanie nowej konstytucji.

Opozycja bojkotując głosowanie ostrzegała przed podobnymi krokami. Jej zdaniem polityka Dodika jest zbyt pochopna i prowadzi do dalszej destabilizacji sytuacji na Półwyspie Bałkańskim. Tym samym może ona doprowadzić do ponownego

rozlewu krwi.

Od kilku tygodni Republika Serbska coraz ostrzej grozi secesją. Dodik twierdzi, że Serbowie nie powinni wchodzić w skład „upadłego państwa” bośniackiego, a w tej sprawie może liczyć na ciche poparcie Serbii i Rosji.

Na podstawie: Startribune.com, Danas.rs

Źródło: Autonom.pl